



Bałwochwalczy kult Lenina: Uroczyste posiedzenie] czerezwyczajki ku czci Lenina. W pierwszym rzędzie krzesel siedzi wdowa po Leninie Krupskaja,



Ostra zima w Rosji: Zaprowiantowanie wielkich miast w Rosji w mięso odbywa się drogą transportu bitego bydła na saniach.



Bałwochwalczy kult Lenina: Niesmaczna reklamarska iluminacja gmachu KC minieru w Moskwie.



Bałwochwalczy kult Lenina: Statua wolności na pomniku „październikowym” pokryta krepą ku uczczeniu pierwszej rocznicy zgonu Lenina.



Bolszewicki militarizm: Naczelný komendant armii czerwonej Budjenny od bywa inspenkcję narciarskich oddziałów sowieckich.

Bałwochwalczy kult Lenina.

Tydzień ubiegły minął w Moskwie i wogóle w całej Rosji pod znakiem kultu Lenina. Zostały otwarte podwoje partyjne dla wprowadzenia świeżego elementu, mającego na celu ożywić właściwe kadry aparatu państwowego Rosji sowieckiej.

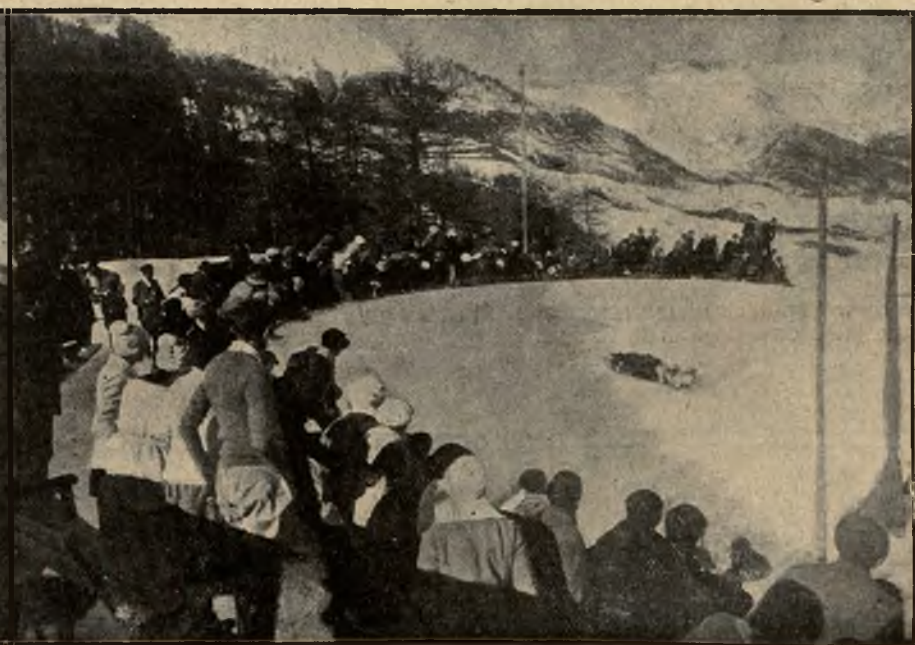
Demonstracje uliczne zostały wzbronione, natomiast władze nakazały bogatą iluminacją okien i wystaw sklepowych. Moskwa cała tonęła w szkarłacie, obramowanym krepą. Gazety przepełnione były wspomnieniami o zmarłym, przeważnie wyjęte z życia prywatnego, sławiące prostotę Lenina i jego dobroć serca.

Wszystkie urzędy państwowe i instytucje zarówno jak i wystawy sklepowe były przepełnione popiersiami Lenina, portretami w najrozmaitszych

porach i fazach jego życia, udekorowanych w szkarłacie sukna i jedwabiu.

Ten blichtrowy, krzyczący kult, typowy dla azyatyckiego fetyszyzmu, jest wymownym dowodem, że rząd sowiecków stara się sztucznymi środkami utrzymać popularność Lenina w ciemnych masach. Wszak te nadmierne koszty propagandy kultu, użyte w sposób więcej racjonalny, zaspokoiliby pewno niejedną powiat lub nawet gubernię w brakujący chleb, którego konieczność importu przewiduje preliminarz budżetowy na rok 1925.

Ilustracje nasze przedstawiają między innymi obraz iluminacji i uroczyste posiedzenie krwawej czerezwyczajki ku czci Lenina. Na pierwszym planie członków „czeki” znajduje się wdowa po Leninie



Ze sportu zimowego w Szwajcarii. 1) Samotny narciarz w górach Bernina obserwuje zachód słońca. 2) Wyścigi bobsleighowe w St. Moritz. Zdjęcie dokonane na najniebezpieczniejszej krzywiźnie toru bobsleighowego.